**P R O T O K Ó Ł Nr XXVIII/2017**

**z XXVIII Sesji**

**Rady Powiatu w Elblągu**

**odbytej w dniu 01 grudnia 2017 r.**

**w Elblągu, przy ul. Saperów 14 a**

Obrady rozpoczęto o godz. 10.00 Zakończono o godz.13.15

Otwarcia obrad XXVIII Sesji Rady Powiatu w Elblągu dokonał Przewodniczący Rady Powiatu w Elblągu Pan Ryszard Zagalski.

Pan Przewodniczący przywitał serdecznie wszystkich zgromadzonych, Pana Starostę, Radnych oraz naczelników wydziałów.

Przywitał Panią Marlenę Szwemińską, media i wszystkie zaproszone osoby.

Prowadzący obrady stwierdził, iż zgodnie z listą obecności w obradach uczestniczy 15 Radnych, co stanowi kworum, przy którym **Rada** **Powiatu** może obradować i podejmować prawomocne uchwały oraz decyzje.

*Lista obecności stanowi Załącznik Nr 1 do protokołu.*

**Ad. pkt 2.**

Pan Przewodniczący przedstawił następujący porządek obrad:

1. Otwarcie Sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad Sesji.
3. Wręczenie nagrody Starosty Elbląskiego „Wolontariusz Powiatu Elbląskiego – edycja 2017”.
4. Przyjęcie protokołu z XXVII Sesji Rady Powiatu w Elblągu.
5. Interpelacje i zapytania Radnych.
6. Sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w Elblągu za okres od 27 października 2017 r. do 01 grudnia 2017 r.
7. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w placówkach oświatowych powiatu elbląskiego za rok szkolny 2016/2017.
8. Projekty uchwał Rady Powiatu:
   1. projekt uchwały Rady Powiatu w Elblągu zmieniającej uchwałę Nr XIX/102/2016 Rady Powiatu w Elblągu z dnia 30 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Elbląskiego na lata 2017-2029.
   2. projekt uchwały Rady Powiatu w Elblągu zmieniającej uchwałę Nr XIX/103/2016 Rady Powiatu w Elblągu z dnia 30 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Elbląskiego na rok 2017.
   3. w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Gminy Miasta Elbląg.
   4. w sprawie przystąpienia Powiatu Elbląskiego do realizacji zadania pn. ”Rozbudowa drogi powiatowej nr 1140N DW 509 Wilkowo – Sierpin – Przezmark – Komorowo Żuławskie – Nowa Pilona, na odcinku DW 509 – Komorowo Żuławskie” w ramach **Poddziałania 7.2.2 Infrastruktura drogowa w miejskim obszarze funkcjonalnym Elbląga – ZIT bis** w partnerstwiez Gminą Elbląg i Gminą Milejewo.
   5. w sprawie wystąpienia Powiatu Elbląskiego ze Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Partnerstwo Północnej Warmii i Wysoczyzny Elbląskiej”.
   6. w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej na lata 2018-2020.
   7. projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXVII/72/2017 Rady Powiatu w Elblągu z dnia 27 października 2017 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, należących do

kompetencji samorządu powiatowego oraz wysokości środków finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych w roku 2017 na realizację tych zadań.

* 1. w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie przez Powiat Elbląski prawa własności do nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 34/3 o pow. 0,0109 ha położonej w obrębie geodezyjnym Lesiska gm. Godkowo.
  2. w sprawie zatwierdzenia rocznego planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Elblągu na 2018 rok.

1. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych.
2. Sprawy różne.
3. Zakończenie Sesji.

Rada Powiatu przyjęła porządek obrad XXVIII Sesji Rady Powiatu przy 15 głosach **za**.

**Ad. pkt 3**

W tym miejscu nastąpiło wręczenie nagrody Starosty Elbląskiego „Wolontariusz Powiatu Elbląskiego – edycja 2017” .

Wolontariuszem Powiatu w 2017 roku została Pani Marlena Szwemińska.

Pan Przewodniczący powiedział – „Pani Marlena mieszka w Oleśnie, gmina Gronowo Elbląskie. Jest dyplomowaną nauczycielką i pedagogiem socjalnym z wieloletnim stażem. Udziela się wolontariacko od ponad 10 lat. Na co dzień współpracuje z wieloma instytucjami i środowiskami zajmującymi się osobami niepełnosprawnymi. Jest wielkim społecznikiem i propagatorem kultury na wsi, gdzie aktywnie działa na rzecz rozwoju lokalnej społeczności. W 2011 r . w rodzimym Oleśnie powołała do życia i prowadzi Stowarzyszenie Mieszkańców Wsi „Oleśno – wieś z pomysłem”. Jego celem jest integracja mieszkańców oraz działalność edukacyjna i artystyczna adresowana w dużej mierze do osób niepełnosprawnych. Pozyskuje środku zewnętrzne na swoją działalność. W okresie działalności wolontarystycznej bezpośrednią  pomocą i opieką objęła około 200 osób.

Za swoje zaangażowanie, pomysły i dotychczasową działalność otrzymała szereg nagród i odznaczeń m.in.: Nagrodę prezydenta m. Elbląga w 2002r.,  w  2007 r. Tytuł Osobowość Roku, Złoty Medal za Wieloletnią Służbę w 2012r., odznakę honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej w 2013 r. oraz Nagrodę Starosty Elbląskiego dla zasłużonych działaczy kultury”.

*Pan Maciej Romanowski – Starosta Elbląski oraz Pan Ryszard Zagalski Przewodniczący Rady Powiatu wręczyli laureatce dyplom oraz kwiaty.*

**Ad.pkt. 4**

W tym punkcie nastąpiło przyjęcie protokołu z XXVII Sesji Rady Powiatu.

Protokół sesyjny z XXVII Sesji Rady Powiatu odbytej w dniu 27 października 2017 r. został przyjęty 14 głosami **za**, przy 1 głosie wstrzymującym się.

**Ad.pkt. 5**

W sprawach interpelacji głos zabrali:

**Przewodniczący Rady – Pan Ryszard Zagalski** – „Szanowni Państwo. Pozwolę sobie….dziś jestem jak sami Państwo widzicie niedysponowany. Mój stan zdrowia nie jest najlepszy, ale nie mogłem nie przybyć na nasze wspólne spotkanie. Pozwolę jako pierwszy zabrać głos w tym punkcie, bo sprawa jest wyjątkowo ważna. Wczoraj na moje ręce, na ręce Pana Przewodniczącego Pana Krzysztofa Gago i na wszystkich Państwa biurkach znalazła się petycja, skarga na sytuację w miejscowości Suchacz, a dokładnie drogi przebiegającej pomiędzy miejscowością Suchacz, a naszym słynnym Nadbrzeżem. Jest to droga biegnąca wzdłuż torów kolejowych. Jest to droga w znaczącej części szutrowa. W niewielkiej części ma ślady kiedyś używanego asfaltu. Droga jest w wyjątkowo złym stanie. Ale obiecałem autorom tej petycji, że ich skargę odczytam w całości. Bardzo proszę o wysłuchanie jej z uwagą. *W tym miejscu Pan Przewodniczący odczytał treść petycji, którą jednocześnie złożył, stanowiącą załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.* Szanowni Państwo. Opis tej drogi i sytuacji jest niekompletny. Ta droga jest w wyjątkowo złym stanie. Co prawda trzeba powiedzieć, że składają się na to w tym roku złe warunki atmosferyczne. *Panie Radny Zamojcin, ja udzielę Panu głosu.* Ja geograficznie próbuje Państwu to przybliżyć. Jest to droga wzdłuż Zalewu Wiślanego. Z jednej strony oddziela tą drogę od Zalewu Wiślanego wał kolejowy, który jest zarazem wałem przeciwpowodziowym. Z drugiej strony na odległości 500 metrów najdalej jest skarpa Wysoczyzny Elbląskiej. Wszystkie deszcze, które spadały na przestrzeni ostatnich miesięcy, a jak pamiętacie było ich wyjątkowo dużo. Wszystkie te deszcze spłynęły z Wysoczyzny i zatrzymały się na w części znaczącej na wale, po którym idzie tor kolejowy. Każdego roku jest mniej lub bardziej podobna sytuacja do tej, o której ja mówię, ale ten rok jest taki jakiego ja nie pamiętam. Woda w Zalewie Wiślanym od dłuższego czasu stoi w granicach najwyższych swoich stanów. I niestety ta woda nie odpłynie do Zalewu. A przynajmniej nie odpłynie w takich ilościach, by zagwarantować osuszenie tej drogi. Do tego wszystkiego, wszystkie przepusty pod torami kolejowymi, niestety są zatkane. Od dłuższego czasu nie są drożne. Rowy melioracyjne wzdłuż tej drogi, albo są niekonserwowane, albo ich po prostu w ogóle nie ma. Zostały przez nowych inwestorów pozasypywane nie stanowią swojej roli. Wszystko to w tych ekstremalnie złych warunkach spowodowało, że ta droga jest teraz po prostu nieprzejezdna. Ale to nie jest usprawiedliwienie. Uważam, że tej drodze trzeba na bazie tych doświadczeń, które mamy w tym roku poświęcić maksimum uwagi i koniecznie udrożnić odpływ wody. Koniecznie spowodować, aby właściwe służby spowodowały drożność rowów melioracyjnych. Jeśli to zafunkcjonuje, to należy przypuszczać, że takie stany rzeczy się nie będą powtarzać. To jest droga szutrowa. Myśmy ją przez wiele lat, jako powiat na bieżąco utrzymywali w kondycji do przejeżdżania. Jeśli nie było takich ekstremalnych warunków jak te, to ona poprawnie, nie powiem, że dobrze, poprawnie przejezdna była. Teraz nie jest przejezdna, w ogóle. Głębokość kałuży tej głównej, ja dzisiaj byłem tam, długości gdzieś 30-40 merów sięga pół metra głębokości. Nie przejedzie tam żaden samochód osobowy. Nie przejdą też ludzie. Tamtędy muszą chodzić dzieci do szkoły. Państwo, autorzy tej petycji piszą o tym, że idą torami kolejowymi, które musieli sobie sami oczyścić z roślinności, bo to są nieczynne tory kolejowe. I tamtędy przemieszczają się, żeby dojść do miejsc, z których zabiera ich autobus. Ironią losu jest fakt, że nowi inwestorzy „robią wszystko”, żeby ta sytuacja się potęgowała. W chwili obecnej na odcinku tym jednym z trudniejszych, kolejny inwestor zwozi ziemię potężnymi wywrotkami. I te potężne wywrotki jadą po dnie tych kałuż, pogłębiając te kałuże. Ponieważ inwestor nie może wjechać na swoją działkę, bo ona pływa w wodzie, więc zsypuje tą ziemię na krawędzi jezdni. Ta jezdnia na tym odcinku jest szerokości, góra 2,5 metra i do tego nieźle zabłocona ziemią, która się nawozi. Mieszkańcy Ci, którzy są autorami, pracownicy mojej firmy, którzy pracują w naszym tartaku mówią, że teraz, to jest pół biedy, niech Pan sobie wyobrazi Szefie, co to będzie jak przyjdzie mróz. Jak to zamarznie i te koleiny zamienią się w skały, a te skały będą pruły nasze podwozia, urywały nam tłumiki i czyniły ta drogę zupełnie nieprzejezdną. Ja miałem taki dobry komfort, bo takim probierzem tego, co się dzieje na tej drodze była trójka moich pracowników. I ta trójka moich pracowników od kilku tygodni monitowała do mnie, żeby coś zrobić z tą drogą. Ja oczywiście rozmawiałem z Panem Dyrektorem naszego Zarządu Dróg. Rozmawiałem raz z prośbą o autoryzowanie tej wypowiedzi z Panem Starostą i w pewnym momencie urwały się te rozmowy z moimi pracownikami. Ja tamtędy nie jeżdżę. Nabrałem takiego wrażenia, że może coś się tam takiego wydarzyło na dobre. Okazuje się, że się myliłem. Ci moi pracownicy, moi sąsiedzi doszli do wniosku prawdopodobnie, że rozmowy ze mną, to rzucanie grochu o ścianę, że nie ma po co ze mną rozmawiać. I w końcu zmobilizowali się i napisali właśnie tą skargę, petycję. Wcale im się nie dziwię, bo sytuacja jest wyjątkowo trudna. I nawet jeśli, Szanowni Państwo, nie wszystko nam wychodzi. Nawet jeśli jest tam taka beznadzieja na tej drodze, bo ja stanąłem dzisiaj z trójką z nich i mówię, powiedźcie mi, nie jesteście fachowcami, może technologia nie daje sobie z tym rady, ale tak na chłopski rozum, co można zrobić dzisiaj z tą drogą? To oni odpowiedzieli, ze na dzisiaj z tą droga nie można zrobić nic. Trzeba poczekać, aż ona wyschnie. Ale z tymi ludźmi trzeba być i ich rozumień. Próbować pomagać im tam, gdzie to jest możliwe. A możliwe jest to, na przykład, kiedy byśmy bardzo dobrze udrożnili ta drogę od strony Suchacza. To do ¾ tych posesji, da się dojechać nieco dłuższą drogą. I tam można by było i istnieją warunki, żeby wyrównać tą nawierzchnię jakimś grysem, czymś co by uzupełniło te potężne dziury. A z tym około 600 metrowym odcinkiem trzeba będzie poczekać, aż odejdzie woda w Zalewie. Ale, jeszcze raz wrócę do tej myśli, trzeba z tymi ludźmi rozmawiać. I nawet jeśli, to pobyć z nimi na tych wałach i porozmawiać z nimi, bo oni są nie tylko zdesperowani, oni tak naprawdę nie mają jak dotrzeć do własnych domów. Bardzo proszę Panie Dyrektorze, Panie Starosto, byśmy nawet jutro, a jeśli nie, to w poniedziałek udali się na tą drogę i tą część, którą można zrobić, poprawić, żeby Ci ludzie mogli dojeżdżać, jeszcze zanim przyjdą mrozy. Zanim ona się zamieni w tor przeszkód, to żebyśmy to zrobili. Umówiłem się również z Panem Przewodniczącym Krzysztofem Gago, do którego adresowa również była osobiście ta skarga, ta petycja, że tą część żalu, która należy się do zaprezentowania Państwu, w imieniu moich mieszkańców, tą część, to ja wyłożę i zawiadomię o tej tragicznej sytuacji. I drugą część, bardzo proszę, Panie Krzysztofie, udzielam Panu głosu”.

**Radny Pan Krzysztof Gago** - „Dziękuję bardzo. Panie Starosto, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ja składam interpelację, w imieniu mieszkańców Suchacza i Nadbrzeża. Dzwoniono do mnie kilkakrotnie, wysyłano zdjęcia na skrzynkę mailową. Podjęto ze mną rozmowy, prosząc mnie o to, abym zrobił coś, żeby Ci ludzie mogli normalnie funkcjonować. Całą sytuację nakreślił już tu Pan Przewodniczący. Może ja tak długo nie będę występował. Bo sytuacja w tym rejonie jest naprawdę dramatyczna. Natomiast moja interpelacja będzie polegała na tym, że składam wniosek do Pana Starosty i Zarządu o znalezienie środków na naprawę tej drogi. Druga sprawa, to składam wniosek o to, aby stworzyć dokumentację na gruntowny remont i przebudowę tej drogi. Wtedy będziemy mogli zaplanować i poszukać pieniędzy w środkach europejskich, a nie doraźnie naprawiać. Trzecia sprawa, to co powiedział Pan Przewodniczący, proszę o naprawienie rowów i przepustów, które tam funkcjonują. Ponieważ jeżeli to poprawi sytuację, to ta woda zacznie odpływać i Ci ludzie może zaczną jeździć normalnie swoimi autami. Czwarta sprawa. Jeżeli chodzą po torach kolejowych, to może należałoby przejąć te tory kolejowe i zrobić tam chodnik. Przynajmniej dla dzieci, żeby było to bezpieczne, jeżeli są to nieczynne tory kolejowe. Nie będą chodziły w gumo filcach czy gumiakach po wodzie. Będzie normalne przejście i ścieżka rowerowa jednoocznie, bo jak Pani Melerska dzwoniła do mnie, ze mną rozmawiała, jest to szklak rowerowy, który umieszczony jest w Internecie. Oglądałem to, ludzie z całej Europy jeżdżą, tam. Ciężko jest patrząc na te zdjęcia, które dostałem wczoraj na skrzynkę emaliową, przejechać rowerem. Latem my to naprawimy jakąś szlaką i będzie się kurzyło. Ja mieszkałem przy takiej drodze, gdzie się nie dało się po tym funkcjonować, gdy się jechały samochody, kiedy to było naprawione, praktycznie żużel. A jeśli chodzi o naprawę wiem, że Kolega Rutkowski interweniował do Pana Dyrektora, ale ludzie patrzą na te naprawy i też zwracała mi Pni Melerska uwagę i kazała zapytać. Pracownicy, którzy naprawiają…., czasami jest to jedno słowo za dużo, mówią żeby nie sypać na przykład tak dużo tego materiału, bo nam nie starczy. No, tworzy to atmosferę, że dajemy za mało materiału. To jest telefon od mieszkańca, który stał przy tej naprawie, gdzie nie wiem, czy nie było tego materiału, czy był materiał, a Ktoś tam krzyczy, że nie dawać tyle, bo nam nie wystarczy. O tym w ogóle nie powinno być mowy. To tyle jeśli chodzi o to. Jeżeli problemem są inwestorzy, którzy sypią , to nie wiem, czy nadzór nad nadzorem, czy wydanie pozwolenia, czy warunków zabudowy, musi obejmować to, że nie może sobie sypać więcej niż skraj jezdni, ja się na tym nie znam . Ja nie jestem fachowcem od tego, ale może w tym kierunku trzeba pójść, żeby przypilnować tych rzeczy, czy on naprawdę może on wysypać tyle ziemi, żeby podnieść swoją działkę. A jeżeli chce budować, że tak powiem w dole, gdzie jest teren zalewowy, to musi przyjąć warunki jakie są. Także, to taka moja interpelacja, trzy rzeczy. Ja bym chciał, byśmy zagwarantowali środki na gruntowny remont tej drogi i przebudowę jej, w przyszłym roku, albo za dwa lata, albo żeby do tych ludzi napisać, kiedy to będzie. Żebyśmy stworzyli dokumentację techniczną na remont i przebudowę tej drogi, ewentualnie poszukali środków w Unii Europejskiej, jeżeli to jest Zalew, ryby, środowisko. Są ludzie od tego, którzy mogliby poszukać, żeby dało się tą drogę zrobić w odpowiednich warunkach. Jesteśmy po to, żeby rozwiązywać problemy ludzi. To jest jedna interpelacja. Na tym zakończyłem. Ja prawdopodobnie również nie wysłucham odpowiedzi, więc prosiłbym o odpowiedź na piśmie do mnie i do Pani Melerskiej. Ponieważ nawał obowiązków zmusza mnie do powrotu do pracy. Natomiast drugą interpelację składam…. Chciałbym zapytać, bo już kiedyś rozmawiałem o tym, droga 527 idąca przez Pasłęk, ulica Piłsudskiego, tam zapada się jezdnia na wysokości boiska do gry w koszykówkę jest dziura, która się powiększa notorycznie. Ja tam jeżdżę od czasu do czasu. Od Strażackiej jak się jedzie, trzeba jechać środkiem. To prawdopodobnie musi zrobić Zarząd Dróg Wojewódzkich, ale to się zapada. Tam te studzienki wszystkie, które są one notorycznie obniżają się i robi się niebezpiecznie. Tam był zakaz parkowania. Teraz znowu te samochody stoją. Trzeba jechać środkiem. Tam jest taka dziura jak napada, albo zmarznie, ślizgawkę mamy. Chciałbym się zwrócić z prośbą, aby spowodować remont tego. Tam się woda podmywa, co się robi z tą jezdnią…. To było już naprawiane. Łata była zrobiona, zapada się. A druga interpelacja dotycząca tej drogi. To chciałbym zapytać, żeby Pan Dyrektor wystąpił do Zarządu Dróg Wojewódzkich, czy w ogóle będzie naprawiony odcinek od Pasłęka w kierunku na Olsztyn. Część drogi przez Rychliki od kierunku Starego Dzierzgonia jest naprawiona. Ja jeżdżę tą drogą cztery razy dziennie czasami. Na pewno codziennie dwa. Dzisiaj będę cztery razy jeździł tą drogą. Ta droga przez puszczenie ciężkiego sprzętu rozjeżdża się, zapada się. Tam idą notorycznie naprawy. To co jest naprawione, zaraz powstaje kolejna dziura. Ona również wymaga przebudowy. Ja bym chciał wiedzieć, czy w ogóle jest brana pod uwagę naprawa, kiedy, to będzie się działo? Ewentualnie zmienić technologię naprawy, bo już teraz widzę, że idą takie wycinki długimi docinkami. Leje się asfalt, który się wałuje, to to przynosi jakiś zamierzony efekt. Natomiast stawianie kleksa z tego sypania, tego piasku, tu dziura, tam następna zaraz powstanie. Jedzie ciężarówka, rzuca na szyby. Poboczem nie da się jechać, bo to wszystko się zapada. Jedzie ciężki sprzęt. Ani razu nie widziałem tam inspekcji nadzoru drogowego, żeby zważyły te ciężarówki. Przecież to wszystko po przeciążane, prawdopodobnie jeździ. Ta jezdnia się zapada. Także to tyle. Dziękuję bardzo”.

**Pan Przewodniczący** – „W sprawie drogi Suchacz – Nabrzeże, głos chciałby jeszcze zabrać Pan Marek Zamojcin. Bardzo proszę”.

**Radny Pan Marek Zamojcin** – „ Panie Przewodniczący, Panie Starosto. A czy ta droga nie była przedmiotem jakiejś umowy miedzy nami ,a Hiszpanami przy budowie drogi 503? Coś mi się wydaje, że było coś takiego, nie pamiętam”.

**Pan Przewodniczący** – „ Ja również nie przypominam sobie jakie akty prawne zostały na tamten czas zawarte, ale pamiętam na pewno, że mieliśmy problem z tymi jeżdżącymi samochodami dałem i żeśmy robili wszystko, żeby one tam nie jeździły. Co prawda, nie do końca skutecznie. Tak, czy inaczej ta droga jest wyjątkowo w złym stanie i pewnie nie byłby tego zachowania mieszkańców, gdyby nie nałożyło się na to wszystko, to co się wydarzyło w naszej pogodzie. Warunki atmosferyczne są ekstremalne. I one dopiero pokazały jak wiele zaniedbań, żeśmy popełnili na przestrzeni ostatnich lat. Te zaniedbania trzeba skutecznie, możliwie szybko usunąć”.

**Radny Pan Krzysztof Gago** – „ Jeszcze w tej samej sprawie, jak Kolega Marek powiedział. Ta Pani Danuta Melerska dzwoniąc do mnie mówiła, że tą drogą szedł ciężki transport, kiedy była remontowana droga 503. I w związku z tym wiem, że firma hiszpańska, zbankrutowała, czyli nie wiem, czy są z tego tytułu odszkodowania Ale jeżeli szedł transport, to oni się zobowiązali do naprawy tych dróg używanych. Tak samo było, mniej więcej ze Skanską, której szedł transport przez Rzeczną. Tam trochę naprawili , jeżeli była naprawiana S7. Pani Danuta podkreślała, że było obiecane, że teraz będzie szedł ciężki transport, a jak wybudowana będzie 503 to, to zostanie naprawione. W związku z tym, trzeba pójść też w tym kierunku, czy coś się z tego da zrobić, czy nie. Ale myślę, że po to tu siedzimy, żeby takie rzeczy rozwiązywać, naprawiać, żeby ludzie z tego terenu nie mieszkali na samotnej wyspie. Mamy XXI wiek. Udrożnić rowy, żaden problem wydaje mi się. Przypilnować tego, żeby one nie były przysypywane, żaden problem. Tam jeszcze wrócę do jednego problemu. Na jednej z kolejnej sesji poruszaliśmy sprawę zastoiska i braku możliwości odprowadzenia wody Pani Melerska i mieszkańcy apelują do nas, żeby może to zrobić w innej technologii. Może trzeba użyć kreta, droższa technologią, ale tą wodę należy odprowadzić z tego terenu. Możemy użyć kreta, przekopać się przez drogę i odprowadzić wodę w kierunku Zalewu Wiślanego. To są pomysły mieszkańców z tamtego terenu, tylko na to potrzeba odpowiednich środków, o co i ja apeluję. Myślę, że i Pan Przewodniczący, Pan Zamojcin, Pan Rutkowski, żeby znaleźć te pieniądze i pomóc tym ludziom”.

**Pan Przewodniczący** – Dziękuję bardzo. Czy Ktoś z Państwa Radnych chciałby się jeszcze odnieść do tej drogi? Nie. To uważam, że temat drogi Suchacz – Nadbrzeże wyczerpaliśmy. Pan Starosta, Pan Dyrektor mają niezłą zagwozdkę na najbliższe dni, a teraz udzielam głosu Pani Halinie Chabowskiej – Pędrak”.

**Pani Halina Chabowska – Pędrak** – „Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Szanowni Państwo. Ja chciałabym poruszyć również sprawy związane z drogami, a dotyczy to Gminy Gronowo Elbląskie i Gminy Markusy. W Mojkowie był remontowany most w ostatnim okresie. I objazd prowadził przez drogę Jesionno - Gronowo - Fiszewo. I tam jest w tej chwili straszna sytuacja, podobnie jak tutaj w przytaczanej petycji. Pobocza są rozjeżdżone. Klimat, pogodę mamy taką jaką mamy. Te grunty są podmokłe, ale ten sprzęt zdewastował te pobocza. I coś trzeba zrobić. Wyrównać, żeby na wiosnę coś z tej drogi zostało. Bo jeżeli będzie tak dalej, to na wiosnę nie będzie tych dróg już .Podobna sytuacja jest na odcinku Markusy- Krzewsk. To jeden temat. I mam pytanie jeszcze związane z planowanym remontem drogo Markusy Północne. Ze względu na warunki pogodowe spodziewamy się, że nie będzie możliwości, żeby to zrobić w tym roku i już ja pytałam się Pani Skarbnik na Komisji, ale chciałabym też zapewnienia od Pana Starosty, czy te środki będą w przyszłym roku, czy one nie przepadną, czy będzie zrobiona? Jest to droga powodziowa i tam sytuacja jest, powiem dramatyczna Dziękuję”.

**Radny Pan Andrzej Sidor** – „Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Szanowni Państwo. Ja chciałbym się odnieść, niekoniecznie do tej drogi, bo ta droga tylko mi nasunęła znowu tą myśl, którą na początku, gdy rozpoczynałem tutaj kadencję, wypowiedziałem i po trzech latach wraca. A mianowicie, chodzi tutaj o sprawę wszystkich naszych dróg, a chodzi o sprawę tych rowów. Pan Gago tutaj dobrze powiedział, że podstawą są rowy. I tutaj dla mnie tłumaczenie częste Zarządu Dróg, czy powiatowych, czy wojewódzkich, czy pracowników, z kim by nie rozmawiał, że rów przy drodze nie jest do odwadniania pól, to jest pomieszanie z poplątaniem. On może nie jest faktycznie w dokumentacji, ale gdzie ta woda schodzi? Przecież ona schodzi do tego rowu. A w związku z tym, że go nie ma, a w większości dróg naszych, powiatowych tych rowów nie ma. A nawet w tych, w których teraz zrobiono tą drogę Krykajny – Dobry. Ci co byli to wiedzą, że tego rowu, też dobrego nie ma. Było tylko jakieś odmulenie tego rowu, a nie wykopanie go, tak jak trzeba. A poza tym rosną drzewa, krzaki w tych rowach centralnie, gdzie nie można go w tej chwili, tego drzewa, dla mnie to krzak, a nie drzewo, ściąć. Bo on jest w ewidencji. To jest już w ogóle niedopuszczalne, żeby to drzewo w ogóle rosło. Bo kto dopuścił, że ono wyrosło w rowie, od tego zacznijmy. Bo skoro już jest w ewidencji, to jest. Ale dlaczego urosło. Czyli taka moja propozycja, znowu po trzech latach, żebyśmy się zajęli właśnie tymi rowami. Koszt nie będzie pewnie duży, bo można dogadać się z wójtami. I wiem, że większość wójtów, czy burmistrzów, by na to przystało, że Zarząd Dróg Powiatowych daje koparkę, a wójtowie niektórzy mają sprzęt i mogą to wywieść. I mają to gdzie wywieźć, ten urobek z tych rowów. Czyli będzie niski koszt, a profilaktyka bardzo duża. Bo wtedy i przepusty nie będę się zapychać, jeżeli rów będzie drożny. Nie będzie droga podmywana. Nie będzie tego, jak w Nadbrzeżu w tej chwili rozmyło pobocze. No bo jak jest woda powyżej drogi, to musi rozmyć te pobocze. To jest rzecz jasna. Czyli nie dopuśćmy do tego, żebyśmy mieli takich sytuacji coraz więcej. Bo będziemy mieli bardzo dużo takich sytuacji i już mamy. Czyli Pan doktor się zgodzi, że profilaktyka nada się, także medyczne sformułowanie jest tu dobre. Także tutaj w tym kierunku trzeba by, moim zdaniem iść. Jakiś program stworzyć, czy plan działania, żeby te rowy systematycznie oczyszczać. No nasze rowy, powiatowe. I wtedy unikniemy, moim zdaniem wielu problemów w przyszłości. Dziękuję”.

**Radny Pan Roman Kogut** –„Panie Przewodniczący, Panie Starosto. Ja nawiązując do wypowiedzi Pani Radnej Halinki. Chodzi o te drogi na terenach żuławskich. W związku z tym, że w miarę ten odcinek asfaltowy jest jako taki, mam taką sugestię, żeby co jakiś czas z płyt drogowych porobić takie mijanki, żeby mogły samochody, pojazdy mijające się nie rozjeżdżać tego miękkiego pobocza, bo ono i tak na wiele nie zdaje sprawy. Takimi płytami drogowymi porobić takie mijanki, bo takie duże składy tych przeważnie samochodów ciężarowych jest…jak jechałem z sesji z Gronowa Elbląskiego trzeba było…, ale malutkim samochodem to gdzieś sobie człowiek przycupnie. Natomiast dużym składem, on nie ma się gdzie minąć. I Ci mieszkańcy wszyscy z tamtych terenów, a specyfika tych dróg żuławskich jest taka, że czymkolwiek byśmy nie posypali jakimś gruzem, to on tam się wtapia i szkoda wydawać pieniądze. Myślę, że nawet na tej drodze Suchacz – Nadbrzeże nie założyć płytami drogowymi i wtedy się utwardzi. Wystabilizuje się pewien odcinek drogi i się załatwi temat na dłuższą metę. A takie sypanie tego, byle czego w te dziury, to do niczego nie prowadzi. Ponosimy koszty, a efektów nie widać. I ciągle się mieszkańcy skarżą, z każdej jednej strony. Myślę, że taka sugestia, żeby to jakoś zastosować. Są podkłady betonowe, po torowiskach. Są płyty drogowe, którymi można pewien odcinek założyć i się sprawę na jakiś większy czas załatwi. Po prostu będzie to, mi się wydaje, bardziej efektywne takie podejście do sprawy. Dziękuję”.

**Radny Pan Lech Popiołek** – „Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Szanowni Państwo. Ja przysłuchuję się tym interpelacjom. I każdy z nas twierdzi, że temat drogowy jest najbardziej aktualny, najbardziej pilący i jest zainteresowanie mieszkańców. Ja tylko dodam, do tego co Koledzy powiedzieli odnośnie odwadniania poboczy, czy też samych dróg, to nie raz o tym mówiłem i jak najbardziej tego tematu trzeba się trzymać. W jakiś sposób to rozwiązać i to zrobić, bo to jest taka swoista profilaktyka. A głównie chciałem zabrać głos, ponieważ Kolega Tomasz na poprzedniej sesji zainspirował petycją mieszkańców Rogowa. I do mnie się zgłosili mieszkańcy Pomorskiej Wsi, którzy wspierają petycję mieszkańców Rogowa i prosili, żebym przedstawił to Zarządu Panu Staroście. *W tym miejscu Pan Radny odczytał treść petycji, którą jednocześnie złożył, stanowiącą załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.*

**Ad. pkt 6**

W tym punkcie Starosta Elbląski Pan Maciej Romanowski złożył Radzie Powiatu SPRAWOZDANIE z działalności Zarządu Powiatu w Elblągu za okres od 27 października 2017 r. do 01 grudnia 2017 r. *(Załącznik Nr 4 do protokołu).*

Sprawozdanie zostało przyjęte przez aklamację.

**Ad. pkt 7**

Zgodnie z przyjętym porządkiem Rada Powiatu w Elblągu rozpatrzyła informację o stanie realizacji zadań oświatowych w placówkach oświatowych powiatu elbląskiego za rok szkolny 2016/2017. (*Załącznik Nr 5 do protokołu).*

Pani Gabriela Effenberg przedstawiła powyższą informację.

Informację o stanie realizacji zadań oświatowych w placówkach oświatowych powiatu elbląskiego za rok szkolny 2016/2017 – Rada Powiatu w Elblągu przyjęła przez aklamację.

*Przerwa w obradach trwała od 1135-1210. Stan Radnych po przerwie – 13. Obrady opuścili Przewodniczący Rady Pan Ryszard Zagalski i Radny Pan Krzysztof Gago. Prowadzenie obrad przejął Pan Ryszard Wroński – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Elblągu.*

**Ad pkt 8.**

W tym punkcie obrad przystąpiono do głosowania nad projektami uchwał przesłanymi w materiałach sesyjnych. Pan Wiceprzewodniczący nadmienił, że wszystkie projekty uchwał uzyskały **pozytywne** opinie Komisji rzeczowo – właściwych   
 i zostały zarekomendowane przez Zarząd Powiatu w Elblągu.

**pkt. 8.1. projekt uchwały zmieniający uchwałę Nr XIX/102/2016 Rady Powiatu w Elblągu z dnia 30 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Elbląskiego na lata 2017-2029**

Pani Skarbnik przedstawiła zmiany jakie zaszły w wieloletniej prognozie finansowej powiatu oraz budżecie powiatu elbląskiego na rok 2017 – (Załącznik Nr 6 do protokołu).

Pani Halina Chabowska - Pędrak - Przewodnicząca Komisji Budżetu   
i Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Powiatu przedstawiła opinię Komisji w sprawie zmian budżetu powiatu elbląskiego na rok 2017 – (Załącznik Nr 7 do protokołu).

Nikt z radnych nie wniósł uwag do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady** poddał projekt uchwały pod głosowanie z uwzględnieniem przedstawionych zmian, w wyniku którego uchwała została podjęta - 13 głosami **za,** przy ustawowym składzie Rady 17 osób i obecnych podczas głosowania 13 radnych.

Uchwała stanowi Załącznik Nr 8 do protokołu (zgodnie z rejestrem uchwale nadano **Nr XXVIII/84/2017**).

**pkt. 8.2. projekt uchwały zmieniający uchwałę Nr XIX/103/2016 Rady Powiatu w Elblągu z dnia 30 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Elbląskiego na rok 2017**

Nikt z radnych nie wniósł uwag do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady** poddał projekt uchwały pod głosowanie z uwzględnieniem przedstawionych zmian, w wyniku którego uchwała została podjęta - 13 głosami **za,** przy ustawowym składzie Rady 17 osób i obecnych podczas głosowania 13 radnych.

Uchwała stanowi Załącznik Nr 9 do protokołu (zgodnie z rejestrem uchwale nadano **Nr XXVIII/85/2017**).

**pkt. 8.3.** **w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Gminy Miasta Elbląg.**

Nikt z radnych nie wniósł uwag do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady** poddał projekt uchwały pod głosowanie, w wyniku którego uchwała została podjęta - 13 głosami **za,** przy ustawowym składzie Rady 17 osób i obecnych podczas głosowania 13 radnych.

Uchwała stanowi Załącznik Nr 10 do protokołu (zgodnie z rejestrem uchwale nadano **Nr XXVIII/86/2017**).

**pkt. 8.4.**  **w sprawie przystąpienia Powiatu Elbląskiego do realizacji zadania pn. „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1140N DW 509 Wilkowo – Sierpin – Przezmark – Komorowo Żuławskie – Nowa Pilona, na odcinku DW 509 – Komorowo Żuławskie” w ramach Poddziałania 7.2.2 Infrastruktura drogowa w miejskim obszarze funkcjonalnym Elbląga – ZIT bis w partnerstwie z Gminą Elbląg i Gminą Milejewo.**

Nikt z radnych nie wniósł uwag do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady** poddał projekt uchwały pod głosowanie, w wyniku którego uchwała została podjęta - 13 głosami **za,** przy ustawowym składzie Rady 17 osób i obecnych podczas głosowania 13 radnych.

Uchwała stanowi Załącznik Nr 11 do protokołu (zgodnie z rejestrem uchwale nadano **Nr XXVIII/87/2017**).

**pkt. 8.5. w sprawie wystąpienia Powiatu Elbląskiego ze Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Partnerstwo Północnej Warmii i Wysoczyzny Elbląskiej”.**

Nikt z radnych nie wniósł uwag do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady** poddał projekt uchwały pod głosowanie, w wyniku którego uchwała została podjęta - 13 głosami **za,** przy ustawowym składzie Rady 17 osób i obecnych podczas głosowania 13 radnych.

Uchwała stanowi Załącznik Nr 12 do protokołu (zgodnie z rejestrem uchwale nadano **Nr XXVIII/88/2017**).

**pkt. 8.6. w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej na lata 2018-2020.**

Nikt z radnych nie wniósł uwag do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady** poddał projekt uchwały pod głosowanie, w wyniku którego uchwała została podjęta - 13 głosami **za,** przy ustawowym składzie Rady 17 osób i obecnych podczas głosowania 13 radnych.

Uchwała stanowi Załącznik Nr 13 do protokołu (zgodnie z rejestrem uchwale nadano **Nr XXVIII/89/2017**).

**pkt. 8.7. projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXVII/72/2017 Rady Powiatu w Elblągu z dnia 27 października 2017 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, należących do kompetencji samorządu powiatowego oraz wysokości środków finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych w roku 2017 na realizację tych zadań.**

Nikt z radnych nie wniósł uwag do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady** poddał projekt uchwały pod głosowanie, w wyniku którego uchwała została podjęta - 13 głosami **za,** przy ustawowym składzie Rady 17 osób i obecnych podczas głosowania 13 radnych.

Uchwała stanowi Załącznik Nr 14 do protokołu (zgodnie z rejestrem uchwale nadano **Nr XXVIII/90/2017**).

**pkt. 8.8. w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie przez Powiat Elbląski prawa własności do nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 34/3 o pow. 0,0109 ha położonej w obrębie geodezyjnym Lesiska gm. Godkowo.**

Pan Wiceprzewodniczący Rady zapytał o jaką kwotę chodzi?

Pan Piotr Kubicki – „Wysoka Rado. Jest to powierzchnia 190 m2. Została wyceniona przez rzeczoznawcę majątkowego na kwotę 969 złotych”.

Pan Wiceprzewodniczący Rady – „Dziękuję , Panie Piotrze. Przynajmniej wiemy o co chodzi”.

Nikt z radnych nie wniósł uwag do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady** poddał projekt uchwały pod głosowanie, w wyniku którego uchwała została podjęta - 13 głosami **za,** przy ustawowym składzie Rady 17 osób i obecnych podczas głosowania 13 radnych.

Uchwała stanowi Załącznik Nr 15 do protokołu (zgodnie z rejestrem uchwale nadano **Nr XXVIII/91/2017**).

**pkt. 8.9. w sprawie** **zatwierdzenia rocznego planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Elblągu na 2018 rok.**

Wiceprzewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu Pana Tomasza Rozenbajgiera – Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej w Elblągu.

Radny Pan Tomasz Rozenbajgier - „ Członkowie Komisji Rewizyjnej przyjęli ten plan na ostatnim posiedzeniu Komisji. Więc również proszę o to, ażeby Wysoka Rada zagłosowała za przyjęciem tego planu”.

Nikt z radnych nie wniósł uwag do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady** poddał projekt uchwały pod głosowanie, w wyniku którego uchwała została podjęta - 13 głosami **za,** przy ustawowym składzie Rady 17 osób i obecnych podczas głosowania 13 radnych.

Uchwała stanowi Załącznik Nr 16 do protokołu (zgodnie z rejestrem uchwale nadano **Nr XXVIII/92/2017**).

**Ad.pkt. 9 Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych.**

Pan Starosta – „Pan Dyrektor będzie starał się na te pytania odpowiedzieć. Ja spróbuję uzupełnić. Radni też żywo zainteresowani. Już rozmawiali z Dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych. Ale powoli. Interpelacja Pana Przewodniczącego Zagalskiego i Krzysztofa Gago. To jest petycja mieszkańców Suchacza. Podmyta droga. Ona jest na bieżąco, od wielu lat konserwowana, remontowana. A w tym roku, jak widzicie już nie wytrzymała uderzenia wody. Co z tym można zrobić? Panie Dyrektorze, oddaję Panu głos”.

Pan Ryszard Zając – Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Elblągu – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Droga w Suchaczu, tak jak słusznie zauważył Pan Przewodniczący, Pan Starosta jest to droga gruntowa i od wielu lat były prowadzone prace. Ja z rozmów z pracownikami Zarządu Dróg wiem, że w okresie przebudowy drogi 503, z tej drogi faktycznie korzystały samochody dowożące materiał na 503. Nie mam wiedzy na ten temat, czy w drodze podpisanej umowy, czy na zasadzie dobrej współpracy pomiędzy stronami około 200 ton materiału w tą drogę zostało wbudowane. Ale tak jak Pan Starosta zauważył takiego uderzenia opadów deszczu i takiego bardzo wysokiego stanu wód gruntowych i wody w Zalewie Wiślanym, niestety ta droga nie wytrzymała. Co na chwilę obecną można zrobić? Spróbujemy maksymalnie udrożnić, czy poprawić jej stan od strony Suchacza, tak żeby zgodnie z sugestią Pana Przewodniczącego, większa ilość mieszkańców mogła z tego, chociaż odcinka korzystać. Myśmy podejmowali próby, tam w tym miejscu, gdzie jest największe zagłębienie i rozlewisko wody na odcinku około 30 metrów. To jest przy posesji Pana Narulskiego. Rowy przy tej drodze w znacznej części przebiegają po gruntach prywatnych. I tam gdzie się to rozlewisko tworzy próbowaliśmy nakłonić Pana Narulskiego, właściciela, żeby pozwolił nam pogłębić te rowy, udrożnić. Niestety, nie wyraził na to zgody. Odprowadzenie wody z tej drogi jest też kłopotliwe, bo teren jest płaski, a odprowadzanie wody przepustami w kierunku Zalewu może spowodować skutek zupełnie odwrotny, bo przy lekkim podniesieniu się wody w Zalewie, ta woda może napływać z powrotem, a nie odpływać z rowów. Temat jest trudny, ale na pewno niebeznadziejny. Podejmiemy działania w tym temacie, starając się jak najszybciej spowodować, żeby ta droga była przejezdna. Dziękuję bardzo”.

Pan Starosta – „Ja muszę tutaj jednak zaingerować i polecić Panu Dyrektorowi, aby doprowadził do spotkania z mieszkańcami i z liderem tej petycji. Tam jest podane nazwisko i imię. Gdy będziemy wracali Panie Dyrektorze w czwartek z Gdyni, to po południu na 16-stą czy na 17-stą, czy jak będzie jeszcze widno, spotkanie tam na tej drodze i podyskutujemy sobie. Bo najważniejsze teraz, to uspokoić troszeczkę tych ludzi. Spuścić ciśnienie z tych emocji, żeby oni poczuli kontakt z nami. I porozmawiamy sobie, jak doprowadzić do tego bieżącego odwodnienie. Pan jest fachowcem wyższej, albo niższej rangi. Natomiast dajmy zlecenie meliorantom. My mamy pieniądze na koncepcję. Na dokumentację nie mam pieniędzy. Na wykonanie to będzie kosmos. Ale na koncepcję odwodnienia, którą zrobi firma specjalistyczna …może będziemy szukali ją w Gdyni, gdy będziemy rozmawiali z Panią Dyrektor na temat mostu w Nowakowie. Czyli koncepcja odwodnienia, a później kasa na przyszły rok do budżetu, zabezpieczenie na remont bieżący środków finansowych. Ile Pan wydał w tym roku na tę drogę na remonty bieżące?”

Pan Ryszard Zając – „ Nie liczyliśmy specjalnie dla tej drogi. Tam pracowała równiarka i ten materiał, który mamy w gestii Zarządu Dróg. Tam był wbudowywany w celu likwidacji tych dziur, które powstawały. Nie ewidencjonowaliśmy oddzielnie dla tej drogi. To był koszt równiarki i tego materiału, który był w zasobie Zarządu Dróg”.

Pan Starosta – „Dziękuję. Więc ja w imieniu Zarządu oświadczam, iż dojdzie do tego spotkania w czwartek. Na pewno zlecimy tą koncepcję odwadniania i na pewno Pan wykona w tej chwili ten bieżący gest odwodnieniowy, a remont bieżący w przyszłym roku 2018. Zobaczymy co nam powie fachowiec od koncepcji odwodnienia, czy to będzie 50 czy 100 tysięcy złotych”.

Radny Pan Marek Zamojcin- „Panie Starosto. Ale to nie jest jakieś mądre tłumaczenie. Jeżeli zaniedbania nasze sięgają lat sześćdziesiątych, a przez te ostatnie lata nie było takich problemów, a tu raptem dzisiaj wszystkie „plagi egipskie” spadły na Nadbrzeże i na Suchacz. To coś tu jest nie halo”.

Pan Starosta – „Ja nie poczuwam się do zaniedbań”.

Radny Pan Marek Zamojcin – „W słowach Pana Dyrektora słyszę, bo w tym roku taka plaga była, że…”.

Pan Starosta – „Tak. Ci rolnicy, z którymi my rozmawiamy z Jegłownika, Suchacza, Nadbrzeża i rybacy mówią, że takiego roku nie było. Był taki w 1966,1967 roku. Tak oni nam mówią, ci mieszkańcy, od których jak słyszycie Pan Zagalski oczekiwał jakiś rozwiązań. Może oni wiedzieli jak to się te sprawy rozwiązywało. Ten rok jest nadzwyczajny’.

Radny Pan Marek Zamojcin – „Musimy chyba zacytować Panią Bieńkowską „Sorry, taki klimat mamy”. Dziękuję”.

Pan Starosta – „Ja nie będę cytował Bieńkowskiej, tylko mówię to o czym mówili mi rolnicy. Trochę starsi ludzi ode mnie, że rzeczywiście z takimi stanami się nie spotkali. Może to powiedzieć Pan Stanisław Sołowiej, że takiego roku nie było. Pan też ma kilka siwych włosów na głowie i sytuacją kryzysową powodziową Pan w tym roku walczył w sposób niekonwencjonalny, trzy razy oficjalnie. To się nie zdarzało nigdy po wojnie.

Radny Gago dorzucił jeszcze inne elementy. Tak jak mówię, w tą dokumentację na razie nie możemy pójść, bo to będą strasznie drogie rozwiązania. Droga jest, jak wiecie jednak trzeciej kolejności, czy czwartej, odśnieżania. Mieszka tam, z całym szacunkiem 30 rodzin, ale mamy troszeczkę ważniejsze zagadnienie, bardziej strategiczne. Co nie znaczy, że zostawimy ich samych z tym problemem. Natomiast mówił później jeszcze ogólnie o oczyszczaniu rowów i ewentualnie przejęciu torów od kolei na drogi rowerowe. Jeśli chodzi o przejecie torów, to jest zajęcie kosmiczne i do tego nie będziemy się zbliżali, do PKP, aby przejmować te tory kolejowe. Natomiast, jeżeli chodzi o oczyszczanie rowów i to będzie się powtarzało w interpelacji kolejnej Pana Andrzeja Sidora i innych radnych, żeby do koncepcji planu obkoszeń, odkrzaczeń dorzucić jeszcze taki plan, którego nigdy nie było, konserwacji i remontów, czyszczenia rowów przy drogach powiatowych”.

Radny Pan Zbigniew Rutkowski – „Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Szanowni Państwo. Przysłuchuję się tej rozmowie od samego początku, a w szczególności wypowiedź Pana Dyrektora troszkę mnie zaniepokoiła. Pan wyraził się, że spróbujemy. Wydaje mi się, że to jest troszeczkę za mało, spróbujemy. Gdyż ja miałem kontakt z Panem przy kilku małych, drobnych naprawach na terenie wsi Suchacz. Przypomnę Panu mostek, na który „na Zarządzie” pięć razy interpelowałem. O poprawę tego mostku, który…potrzeba była pół dnia i dwóch pracowników i zrobiliby to perfekcyjnie. Trwało to bardzo długo i niestety ze złym skutkiem, bo potem trzeba było jeszcze poprawiać. Też opinia publiczna dowiedziała się ze strony internetowej wsi jak postrzegają powiat i Zarząd Dróg Powiatowych. Jak możemy działać nie potrafiąc wykonać tak drobnego zadania w odpowiednim czasie. I ta krytyka spłynęła na każdego z nas, bo my reprezentujemy, też Zarząd Dróg Powiatowych. Tydzień temu, Pan dokładnie pamięta, mieszkanka mieszkająca przy tej drodze zadzwoniła i prosiła o pomoc. Akurat Pan był pod ręką. Ja Panu ten telefon przekazałem, Pan porozmawiał. Ze słów, które słyszałem, Pan obiecywał, że na drugi dzień, za dwa dni ewentualnie wejdzie Pan ekipą i Pan spróbuje to zrobić. Po zakończeniu tej dyskusji Pan do mnie mówi, tak za tydzień być może zajedziemy. Ja byłem przerażony, wręcz takim postepowaniem. Nie można tak ludzi zbywać. Jeżeli powiemy, że …tak jak Pan Starosta tu powiedział, musimy te emocje obniżyć, a Pan jest głównym uczestnikiem tych rozmów miedzy mieszkańcami, a powiatem. Pan pełni tą funkcję i uważam, że Pan powinien to w tym momencie lepiej wykonywać, bardziej dyplomatycznie. I jeżeli Pan już coś obiecał, to Pan po prostu musi to zrobić. Musi Pan patrzeć, jak wyraża Pan te słowa i żeby tego słowa dotrzymywać, bo każdy chce, żeby te słowa wypowiedziane były dotrzymane. A potem jest problem. Wydaje mi się też, że gdyby Pan wcześniej zaczął tą interwencję na tej drodze, do tego by nie doszło. To nie były duże środki na odwodnienie tego terenu. Nie byłyby duże, gdyby poziom wody był mniejszy i szybciej byśmy te rowy pogłębili i większa ilość wody zostałaby przyjęta przez te rowy. Nie możemy czekać do końca. Ja nie mówię tylko o tej sprawie, ale i wielu innych. Od samego początku, jeżeli szybko zareagujemy te straty będą na pewno mniejsze. Ja rozumiem Pana problemy, bo Pan ma mnóstwo takich interwencji. Tylko nie wiem, jak wypracować pewne mechanizmy, żeby reagować natychmiast w czterech, pięciu miejscach na raz. No niestety, tak czasami się zdarza. Ale te mechanizmy muszą być wypracowane, albo konkretnie powiedziane ludziom, że nie jesteśmy w stanie w tym momencie zrobić. Proszę o cierpliwość, czy jeszcze jakichś innych argumentów używać. A tutaj słowa zostały powiedziane i one nie zostały dotrzymane. I to ludzi bardzo mocno zmroziło, stąd ta petycja też w tym kierunku odnośnie odbudowy tej drogi. Dziękuję”.

Pan Starosta – „Pan Radny Gago mówił o dewastacji drogi, ale wojewódzkiej. I to tak jest, jak wykonują remonty na krajówkach, to dewastują wojewódzkie, a jak wojewódzkie, to powiatowe itd. Tutaj chodzi o drogę Pasłęk – Morąg przez Rogajny, Surowo, Kwitajny. Ona jest na całej długości, kiedyś Jerzy Romanowski o tym mówił, zdegradowana. Pyta Radny, czy po remoncie drogi S7 będzie ona doprowadzona do standardu wojewódzkiego? I mówił o miejscu na ulicy Piłsudskiego przy boisku koszykarskim, że tam zapadła się jezdnia przy studzience. Oddaję głos Panu Dyrektorowi”.

Pan Ryszard Zając – „Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Szanowni Państwo. Tą interpelację Pana Radnego, przekażemy oczywiście do Zarządu Dróg Wojewódzkich, z prośbą o bardzo pilną odpowiedź. Ponieważ te interpelacje radnych dotyczące drogi 527 zwłaszcza na tym odcinku od Pasłęka w kierunku Morąga….to już nie jest pierwsza interpelacja. Odpowiedzi były już udzielane na piśmie, ale widać, niewystarczające. Przekażemy tą interpelację do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie. Dziękuję.”

Pan Starosta – „Dziękuję. I wracamy jeszcze raz do tej drogi Suchacz- Nadbrzeże. Pan Radny Marek Zamojcin pyta, czy nie było wcześniejszych uzgodnień przy remoncie drogi 503, gdy ta Firma FCC degradowała wszystko dookoła. Czy ta droga była przedmiotem porozumienia Suchacz- Nadbrzeże? Pan Dyrektor, proszę”.

Pan Dyrektor – „Dziękuję bardzo. Nie mam wiedzy w tym temacie, aby jakąś rekompensatę za zniszczenie tej drogi miały być przez FCC czy wypłacane, czy w formie finansowej, czy materiałowej. Nie wiem, czy było to w jakikolwiek sposób sformalizowane. Wiem, że około 200 ton materiału było w tą drogę wbudowane przy budowie drogi 503. Natomiast, czy to były działania formalne, poparte jakąś umową, czy bieżące po prostu naprawy, które prowadziła Firma FCC korzystając z tej drogi, nie jestem w stanie w tej chwili odpowiedzieć”.

Pan Starosta – „Pan Marek prosi o odpowiedź na piśmie, także proszę dokopać się do tych dokumentacji, do tego czasu. Tu było też bardzo gorąco w tamtej kadencji, gdy wykonywano remont drogi 503. Sama firma schodziła i wchodziła wiele razy na 503 i przy tej okazji ten element kiedyś był dyskutowany. Ale niech Pan sprawdzi w dokumentacji, czy on był przelany na papier. I wtedy odpowiedź na piśmie do Pana Marka. Czy to było przedmiotem formalnych porozumień z FCC.

Pani Halina Chabowska – Pędrak zwróciła uwagę, że w związku z tym naszym mostem w Mojkowie, który będziemy otwierali 18 grudnia, degradacja tych wszystkich innych dróg. A mówiła głównie o poboczach. Także cieszę się, że mówiła Pani Radna tymczasem o poboczach. Czy Pan to przeanalizował i 18-tego będziemy mieli tutaj cały spis i menu tych dróg, które zgodziliśmy się de facto zdegradować, poprzez remont tego mostu. Czy ma Pan jakiś pomysł na remont poboczy, o których mówiła Pani Halina Chabowska?”

Pan Ryszard Zając – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Faktycznie te dwie drogi odchodzące, jak gdyby od Gronowa. Jedna w kierunku Jesionnej, Karczowisk Górnych. Druga w kierunku Fiszewa, poprzez mocniej zintensyfikowany ruch pojazdów, faktycznie te pobocza zostały mocno zdegradowane. Jedynym na chwilę obecną sposobem będzie, po otwarciu tej głównej drogi od Gronowa Elbląskiego w kierunku Jegłownika, największe natężenie ruchu przeniesie się na tą drogę. Trzeba będzie te pobocza naprawić. Na pewno, żeby cokolwiek wbudowywać w te pobocza, trzeba poczekać na lepszą pogodę, bo w tej chwili one są bardzo rozmoknięte. Tam jest na nich mówiąc dokładnie błoto. Ale przed okresem mrozów, wygładzimy te pobocza, tak żeby w sytuacji kiedy one zamarzną, można było na nie wjechać i żeby dwa pojazdy większe mogły się minąć. Tam są bardzo wąskie drogi. One mają 3 maksymalnie 3,5 metra szerokości. Więc siłą rzeczy przy mijaniu się, samochody musiały zjeżdżać na te pobocza i stopień degradacji tych poboczy jest naprawdę znaczny. Więc je wygładzimy. W miejscach newralgicznych, w których trzeba będzie wbudujemy materiał tak, żeby można było z tych poboczy przy mijaniu korzystać. Dziękuję bardzo”.

Pan Starosta – „Pani Halinka będzie obserwowała te remonty. Teraz zdecydowanie ruch pójdzie główną autostradą Jegłownik – Gronowo Elbląskie przez Mojkowo. I to pozwoli nam na realizację tych pomysłów, o których Pan mówi. I znowu na pewno trzeba będzie zabezpieczyć pieniądze na przyszły rok. I Pani Halina pyta, czy nie uciekną te pieniądze, które były tak skrupulatnie gromadzone na Markusy Północne. To też jest powiedzmy centralnie, trzeciorzędny problem i droga gruntowa, ale dla Pani Haliny to najważniejsza droga na świecie. Pan Dyrektor, jakie są plany do Markus Północnych, i jak przesunięcie tych środków finansowych? Czy one zginą, czy one zostaną przesunięte? Ile nam się udało zgromadzić w tym roku na Markusy Północne, na które nie ruszyliśmy? Gromadzimy materiały, ale nie przyłożyliśmy ręki. Markusy Północne, Pan Dyrektor”

Pan Ryszard Zając – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Markusy Północne miały być realizowane w ramach bieżących napraw i remontów w tym roku, jednak warunki pogodowe nie pozwoliły na to. Droga…, są tam resztki asfaltu, do którego jeszcze można przeprowadzić naprawę takim remontem bieżącym przy pomocy remontera, albo emulsji i grysu. Natomiast środkowy odcinek tej drogi jest odcinkiem gruntowym. I tam należy i planowaliśmy wbudować kruszywo i to kruszywo zawałować na tej drodze. Warunki pogodowe, niestety nie pozwoliły tego zrobić. Woda gruntowa i ciągłe opady deszczu to uniemożliwiły. Zgromadziliśmy na ten cel około 70 tys. złotych i te pieniążki nie zginą. One będą w budżecie na 2018 rok. I te prace tylko w dogodnych warunkach pogodowych, wiosną zostaną przeprowadzone. Dziękuję bardzo.”

Pan Starosta – „Dziękuję ,Pani Halino, dziękuję? Pan Andrzej Sidor mówił, jak powinny wyglądać rowy. Jak dojść do tego ideału, o którym mówił Pan Andrzej Sidor? Proszę Pan Dyrektor”.

Pan Ryszard Zając – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Rowy podobnie jak zakrzaczenia przy drogach, to są takie dwa elementy, które są taką bolączką od wielu lat. W tym roku kupiliśmy sprzęt i zaczęliśmy już taką na poważnie walkę z tymi zakrzaczeniami, co widać już w takim bliższym otoczeniu Zarządu Dróg, czyli na terenie Gminy Pasłęk. I sukcesywnie, oczywiście będziemy się z tymi pracami przesuwali do innych gmin. Temat rowów to jest kolejny temat, który wymaga, niestety nakładów finansowych i to nakładów też nie małych. Bo są to prace, które powinny być wykonywane w ramach bieżącego utrzymania dróg, a o ile znajdują się pieniądze na te zadania inwestycyjne i większe remontowe, to na te drobne działania remontowe środków w budżecie nie jest wystarczająca ilość. Tu przy 550 km dróg licząc, że te rowy są po obu stronach drogi, mamy 1100 km rowów, które byłyby do utrzymania, albo do odtworzenia, czy do naprawienia. To jest ogromna ilość. I przy jednej koparce, którą dysponuje obecnie Zarząd Dróg, to będzie trwało wieki. Więc jeżeli ma być widoczny efekt działań na tych rowach, musielibyśmy zlecić te zadania firmom zewnętrznym. I część takich zadań, jeszcze w tym roku dzięki podjętym dzisiaj przez Państwa uchwał, zlecimy i chociażby na terenie Gminy Markusy takie prace i nie tylko, bo i Młynary, i Milejewo będą prowadzone. Dziękuję bardzo”.

Pan Starosta – „A co Pan sądzi na temat tego pomysłu współpracy z Wójtami i Burmistrzami. Czy w jakiś sposób można wykazać interes, również gmin, żeby włączyły się w to przedsięwzięcie? Bo tak optymistycznie mówił Pan Andrzej Sidor, że można się dogadać z Wójtami. Z częścią się można dogadać, z częścią jest się trudniej dogadać. Jak Pan to widzi w przyszłości. Czy ten kierunek, o którym mówił Pan Andrzej Sidor jest realny, czy raczej tą drogą trudno podążać, jeżeli chodzi te rowy i pobocza?”

Pan Ryszard Zając – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ten szlak, że tak powiem, jest już przetarty od wielu lat. To jest niemalże tradycją, że przy pracach związanych z poboczami, gdzie trzeba wywozić ten urobek i to co się wybiera z rowów, również trzeba wywieźć. Współpracujemy z Wójtami, z Burmistrzami od wielu lat i ta współpraca jest całkiem dobra. Ten rok jest o tyle fatalny, że o ile znalazłyby się, i wola, bo czasami Wójtowie i Burmistrzowie proszą nawet mieszkańców, rolników o podstawienie ciągników, przyczep. I ta współpraca wygląda całkiem dobrze, ale w tym roku nikt na swoje nieruchomości nie chce wpuścić takiego sprzętu, bojąc się dewastacji swojego terenu. Taka współpraca już była. Wójtowie i Burmistrzowie są chętni. I my jesteśmy chętni. Tylko tak naprawdę nie ma gdzie odwieźć tego urobku. W Mariance udało się nam namówić jednego z mieszkańców, ale tylko dzięki temu, że miał tam kawałek drogi utwardzonej. Zgodził się przyjąć do siebie ten urobek. Natomiast w Rachowie podjęliśmy próbę rozmowy z Panem Sołtysem. Pan Sołtys po rozmowie z mieszkańcami znalazł chętnych, którzy podstawiliby przyczepy, ciągniki, ale jest problem gdzie ten urobek wywieźć. Bo na swoje pola, na swoje nieruchomości nikt nie chce wpuścić, bo ten sprzęt po prostu się topi, w chwili obecnej. W momencie kiedy rolnicy nie mogą zebrać swoich płodów. Nie mogą wywieźć ziemniaków, buraków. Nie mogą skosić kukurydzy, wygląda to jak wygląda. Ale ta współpraca z Wójtami i Burmistrzami w tym zakresie jest i ona na pewno będzie kontynuowane”.

Radny Pan Andrzej Sidor – „Ja się odniosę do tych dwóch rzeczy. Pierwsza, ta współpraca z Wójtami. Wydaje mi się, że każdemu myślącemu Wójtowi o polach swoich mieszkańców będzie zależało. Przy okazji mówię zawsze, że kopanie tego rowu jest też odwodnieniem pól. I rolnicy będą na pewno zadowoleni z tego powodu. Także Wójtowie chyba też powinni być. Jeśli któryś z Wójtów nie chce na taką współpracę przystać, to mi się wydaje…nie przemyśli tej sprawy. A drugie. Ja bym chciał wiedzieć Panie Dyrektorze, bo Pan powiedział, że jest jedna koparka. Ile taka koparka może w ciągu godziny wykopać tego rowu, odmulić, nie wykopać, bo to nie jest kopanie, odmulić, żeby to obliczyć na nasze kilometry. Ja nie chcę, żeby teraz Pan odpowiedzi dawał, tylko żeby to przeliczyć. Bo są pewnie godziny, które ona robi, kilometry, czy tam metry, dziennie, ile ona może zrobić. I to przeliczmy, ile mamy kilometrów i zobaczymy, czy ta koparka w ciągu…..ja tam bez żadnych wyliczeń mogę sobie strzelić, że w ciągu pół roku, czy roku czasu może wykopać wszystkie rowy. Bo skoro kiedyś jeden człowiek, ja jeszcze byłem małym chłopakiem, ale pamiętam, jeden człowiek miał 10 km do przekopania, do oczyszczenia, do wykoszenia rowów. Był to tzw. Dróżnik. Większość z Państwa na pewno pamięta takie osoby, potrafił to zrobić. To dzisiaj maszyna, to po co my mamy w ogóle te maszyny, nie potrafi. Tego nie mogę pojąć. To nie jest tylko u nas problem, to jest wszędzie. To nie jest dla mnie do pojęcia i to dla większości ludzi nie jest to do zrozumienia. Jak człowiek za pomocą szpadla i kosy mógł wszystko wyczyścić, tak. A dzisiaj maszyny i ludzie nie mogą tego zrobić, mając taki sprzęt. To jest bardzo niezrozumiałe. Także trzeba by obliczyć ile on może w ciągu dnia zrobić, tych roboczogodzin w ciągu dnia tej drogi, tego rowu. I wtedy zobaczymy czy starczy, czy nie. Mi się wydaje przez rok powinno mu wystarczyć”

Pan Starosta – „Pan Dyrektor już to wyliczał, Panie Andrzeju. Mówił, że to zajmie sto lat , a Pan mówi, że rok. Mamy 600 km dróg i tutaj trzeba odtworzyć pewne rzeczy”.

Pan Andrzej Sidor - „To koparka kopie wolniej niż człowiek? Mówimy o czyszczeniu, mówimy o odmulaniu, czyli o oczyszczaniu. Dlaczego one takie są? No bo nie były czyszczone systematycznie. I ciągle będziemy wracać do tego problemu, bo nie będziemy tego robić systematycznie ”. Jeżeli nie będzie się tego robić systematycznie, to ciągle będzie to trwało sto lat”.

Pan Ryszard Wroński – „Musimy to realizować powoli, bo tak to się zapętlimy i później nie będziemy wiedzieć o co dalej chodzi. Oczywiście wniosek jest przyjęty. Rysiu wyliczy dokładnie i będzie wiadomo”.

Pan Andrzej Sidor- „To proszę wyliczyć i przedstawić na następnej Sesji”.

Pan Starosta – „Tutaj trzeba odtworzyć pewne rzeczy. Gdybyśmy wszyscy liczyli na tą jedną koparkę w Zarządzie Dróg Powiatowych, my 2/3 zlecamy zewnętrznym firmom. Także tutaj ten postulat ogólny, że plan pracy na rok, czy na dwa, czy trzy lata, wieloletni. Nie tylko jak Pan słyszał poboczy, ale odkrzaczania i rowy. Więc ten kolejny plan. On się łączy jak gdyby. I obkaszanie i odkrzaczanie, to się łączy z tym rowem. Są elementy, do których można podejść, a które są bardziej niedostępne. Dziękuję.

Pan Roman Kogut bardzo trudne pomysły nam tutaj przekazał, sprzedał. To są mijanki, jak słyszycie przy pewnych drogach, bo one są za wąskie. To są pomysły na drogi na Żuławach, żeby je podnosić poprzez płyty itd. Może one są słuszne, może są rewelacyjne, ale każda ingerencja w drogę dzisiaj wymaga dokumentacji, pozwoleń, uzgodnień. To jest kryminał, gdyby jakiś pomysł wspaniały Dyrektora realizować, czy Romka, to musi być poparty dokumentacją, uzgodnieniem i pewnym pozwoleniem. Tutaj na ile Dyrektor analizował tą całą interpelację Romka Koguta. Bo mówił, i o mijankach, takie rzeczy się spotyka przy tworzeniu i przy nowych inwestycjach, i przy starych nawet. I przy tych nakładkach z płyt. Bo na przykład Suchacz – Nadbrzeże, to co tam jest, gdyby to podnieść o pół metra płytami, to byśmy jeździ po takim wale na płytach. Ale to też wymaga uzgodnień, dokumentacji, zatwierdzeń pewnych i pozwoleń. Gdybyś mógł się wypowiedzieć według Twojej wiedzy, te pomysły Romana Koguta, w jaki sposób można by było je przeanalizować, jeżeli nie wdrożyć, Pan Dyrektor?”

Pan Ryszard Zając – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Każda zmiana parametrów drogi, również jeżeli chodzi o podniesienie jej niwelety, wymaga, tak jak Pan Starosta słusznie zauważył stosownych opracowań dokumentacyjnych. I tu w przypadku drogi Suchacz -Nadbrzeże, oczywiście gdybyśmy chcieli tą drogę podnieść, również trzeba by zrobić stosowną dokumentację. Oczywiście dostosować wjazdy do poszczególnych nieruchomości, bo byłaby to przebudowa drogi, więc dostosować wjazdy, czyli mamy dużą inwestycję drogową. Natomiast pomysł z płytami, tak żeby na drogach tych wąskich, głównie na terenie Gminy Markusy i Gronowo Elbląskie wydaje się jak najbardziej słuszny. Muszę tylko przeanalizować, bo nie jestem w stanie ad hoc odpowiedzieć, sytuując takie mijanki w pasie drogowym z płyt w pasie drogowym, jeżeli były, bo one co jakąś odległość… czy musimy na to robić dokumentację projektową? Wydaje mi się na bieżąco, że chyba nie, ale to przeanalizuję i udzielę stosownej odpowiedzi. Bo to nie byłyby długie odcinki i chodziłoby o to, żeby powiedzmy ciągnik z przyczepą, czy jakiś zestaw samochodu ciężarowego mógł zjechać, pozwalając na minięcie się. Oczywiście wiązałoby się to z kosztem zakupu płyt i ich ułożeniem, ale na pewno to działanie będzie tańsze, niż remontowanie wszystkich poboczy i remontowanie krawędzi dróg, czy całych dróg. Dziękuję bardzo”.

Pan Starosta – „Pan Roman?”

Radny Pan Roman Kogut – „ Trzeba próbować. Nie próbując nawet zupy, to nie wiem czy ona jest dobra, czy niedobra. Trzeba do tego podejść w ten sposób”.

Pan Starosta – „I ostatnia interpelacja Pan Lech Popiołek. To dzięki Lechowi te budżety Zarządu Dróg Powiatowych, rosną. I w tym roku naprawdę Pani Skarbnik wyliczała, o ile wzrósł budżet Zarządu Dróg, na te bieżące działania. Nie na te, które pozyskujemy na inwestycje, ale na te bieżące. To kwota ponad milion złotych. Dokładne wyliczenia pokażą, że to nawet do dwóch milionów nawet będzie. I okazuje się, że jeszcze za mało. Tutaj Pan popiera utrzymanie poboczy i te pomysły. Tak jak Marek Zamojcin podpowiada, zacznijmy małą łyżeczką do tego tematu podchodzić. I drugi tutaj problem Pomorska Wieś – Rogowo. Petycja i prośba na dokumentację. My jesteśmy z Dyrektorem, i z Zarządem w bardzo dobrym kontakcie z Rogowem, ze środowiskiem. I podczas wakacji remontowaliśmy tam drogę i przed rokiem szkolnym, więc bardzo ciepło się nam współpracuje i mile. Pierwsza petycja wpłynęła z samego Rogowa, Panie Leszku. Teraz druga. I ta dokumentacja jest zaproponowana dla Wysokiej Rady w projekcie budżetu na 2018 rok. Jest w tym szerokim projekcie. Dokumentacji jest dwadzieścia i zobaczymy, czy jesteśmy w stanie finansowo wszystkie te dwadzieścia propozycji podźwignąć, czy z części trzeba będzie zrezygnować. Ale Rogowo chcielibyśmy z Zarządem rekomendować i realizować. Dokumentację zlecić w roku 2018. A realizacja to już będzie problem kolejnej kadencji 2018-2022, dla kolejnej Rady. Także tutaj postęp jest. Naprawdę Leszku pieścimy tą drogę. Remonter tam się pojawia, tylko dzwoni sołtys, czy sympatyczne Panie, to remonter, ta nowa technologia remontu asfaltu….Jeszcze mamy problem z drogą Rogowo – Aniołowo poprzez las. W związku z tą sytuacją pogodową nie możemy ją remontować, ale zimą podejmiemy, odkrzaczanie. Musimy się tam przebić do Państwa Cieślów, z Rogowa do Aniołowa. Także zaproponujemy Wysokiej Radzie dokumentację na Pomorską Wieś – Rogowo i na bieżące remonty. Panie Leszku , czy chciałby Pan coś dodać?”

Radny Pan Lech Popiołek – „ Ja tylko chciałbym dodać, że Ci mieszkańcy są wyrozumiali. Czekali tyle lat i mówią, że jeszcze poczekają. Ale chcą jakichś działań wstępnych, żeby zacząć. Tak jak Pan Starosta powiedział, jeżeli coś się ruszy, w następnym roku podejrzewam te ciśnienie, te emocje już tam trochę opadną. I będą widzieli, że się coś w tym temacie już robi, to na pewno będzie aprobata….a jeszcze ewentualnie w terminie zrobić porządną inwestycję, czy jakąś naprawę chociażby, to głównie o to chodzi. Za tym przemawia również połączenie naszych dwóch gmin, czyli Pasłęka i Milejewa. Bo po części jesteśmy właścicielami europejskiej drogi, która dwie gminy łączy. I myślę, że ze strony samorządów gminnych i miast, burmistrza nie będzie, jakichś tam przeciwskazań. Na pewno będzie jakieś wsparcie. Dziękuję”.

Pan Starosta – „ Dziękuję. To wszystko. Ten ból głowy, który w tej chwili mam, chcę przerzucić na Was. Jak będziemy uchwalali budżet, to przedstawimy w imieniu Zarządu propozycje dokumentacji i pokażemy Wam na co nas stać, jaki jest budżet. I trzeba będzie, niestety część tych dokumentacji, pomysłów wyciąć. I to już Wasza sprawa i Radnych, żebyście się wspólnie dogadywali, które zagadnienia doczekają się dokumentacji, a które później realizacji. Także nie chciałbym brać tego, tak mocno na siebie. I tą odpowiedzialnością się z Wami podzielimy, jako Zarząd przy dyskusji nad budżetem. I ta dyskusja powinna być gorąca, ciepła ze zrozumieniem, ale ze świadomością taką, że z czegoś trzeba zrezygnować, albo tak jak Pan mówił, przesunąć. Niestety, na kolejne kadencje do realizacji. Dziękuję Panie Przewodniczący”.

Wiceprzewodniczący Rady – „Dziękuję bardzo. Jeszcze ja, odnośnie.. Kolega Rutkowski polemizował tutaj z Panem Dyrektorem. Czy wyjaśnicie miedzy sobą te sprawy, tam jakieś bolączki były, czy publicznie ma odpowiedzieć Dyrektor?”

Radny Pan Zbigniew Rutkowski – „Takie utarczki będą zawsze. Ja oczywiście jestem z Panem dyrektorem w kontakcie. I będę Mu zwracał uwagę, żeby reprezentował nasz powiat, prawidłowo’.

Pan Zbigniew Lichuszewski – Wicestarosta Elbląski - „ Jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli, to ja bym chciał też zabrać głos w sprawie tej polemiki. Polemiki i krótkiej oceny Kolegi Zbyszka Rutkowskiego Pana Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych. Pana Dyrektora młodego wiekiem i młodego stażem, jeżeli chodzi o pełnienie funkcji Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych. Mi osobiście nie wydaje się, żeby dzisiejsza sesja na podstawie krótkich, aczkolwiek ważnych interpelacji złożonych przez nasze Koleżanki i Kolegów była powodem do tego, żeby pokusić się o ocenę pracy Pana Dyrektora. Ocenę pracy przez Członka Zarządu Zbyszka Rutkowskiego. Ja nauczyłem się przez te trzy lata, bo to za chwilę będzie trzy lata pracy w Zarządzie, że przy wielu spornych sprawach, o których rozmawiamy na Zarządzie, gdzie często się kłócimy, często wymieniamy swoje opinie. Różnimy się w tych opiniach. Dochodzimy do konsensusu i wybieramy to, co jest dla nas najlepsze. A najważniejszą rzeczą, którą się nauczyłem i chyba zrozumiałem pracując jako Członek Zarządu jest to, że wybraliście nas Państwo po to, i wybraliście przede wszystkich Przewodniczącego tego Zarządu, po to żeby nas reprezentował. Nie wydaje mi się, żeby dzisiaj oceniać ten krótki okres pracy Pana Dyrektora Zająca. Jeżeli już, to takiej oceny powinien dokonać Przewodniczący naszego Zarządu, czyli Pan Starosta, na wniosek Koleżanek i Kolegów. Chciałem Wam powiedzieć, że w 2017 roku wydaliśmy 3 miliony złotych na bieżące remonty I ja takie odnoszę wrażenie, pomimo wielu krytycznych zdań na temat pracy Pan Dyrektora, gdzie przecież nie jest tajemnicą, że na niejednym Zarządzie o tym rozmawialiśmy, że gdybyśmy tych pieniążków mieli dużo więcej, to pewnie takich uwag by nie było. Ja żyję nadzieją, że pracując nad budżetem 2018 roku, gdzie mamy w chwili obecnej zaplanowane ponad 5,5 miliona na bieżące remonty, to będzie kwota, którą bardzo dobrze zagospodaruje Pan Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych i pewnie już po pierwszym kwartale nowego roku będzie można dokonać kwartalnej oceny Pana Dyrektora. I chciałbym, żeby ta ocena była oceną bardzo dobrą. Dziękuję”.

Radny Pan Zbigniew Rutkowski – „Chciałbym słowo do Państwa nadmienić, że to nie był całokształt oceny pracy Pana Dyrektora. Absolutnie, odżegnuję się od tego. Aczkolwiek, mogę mieć swoją opinię, ale publicznie nie będę mówił, bo faktycznie Pan Starosta jest od całokształtu oceny. Ale powiedziałem o tych rzeczach, o których miałem bezpośrednio kontakt z Panem Dyrektorem. I to mi się nie podobało i to będę mówił. Rzeczy, które mi się nie podobają, nie tylko mi, mieszkańcom naszym, przede wszystkim. I ja jestem ich reprezentantem i to na sesji przedłożyłem. I uważam, że miałem chyba do tego prawo, wręcz obowiązek. To wszystko. Dziękuję”.

**Ad.pkt. 10**

W sprawach różnych Radny Pan Tomasz Rozenbajgier zachęcił wszytkach Radnych do wzięcia udziału w corocznym Maratonie Pisania Listów Amnesty International. Maraton ma odbyć się w dniu 07.12.2017 r. w Zespole Szkół w Pasłęku.

Pan Wiceprzewodniczący zwrócił się do Państwa Radnych z prośbą, aby najpóźniej do 15 grudnia br. odbyły się posiedzenia wszystkich Komisji Rady Powiatu, w celu zaopiniowania projektu budżetu powiatu elbląskiego na rok 2018 oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu na lata 2018 -2029.

Następnie z okazji zbilżających się Świąt Bożego Narodzenia wszystkim Państwu złożył życzenia zdrowych i szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia.

**Ad.pkt. 11**

Następnie w związku z wyczerpaniem porządku obrad XXVIII Sesji Rady Powiatu w Elblągu **Wiceprzewodniczący** **Rady Ryszard Wroński** ogłosił jej zakończenie o godz.13.15.

*Nośnik z nagraniem obrad sesji, stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

Przewodniczący Rady Powiatu

Ryszard Zagalski

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu

Ryszard Wroński

Protokołowała:

Ewa Karpowicz